

Sygn. akt II Ca 399/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Cezary Klepacz

Sędziowie: SSO Teresa Strojnowska

SSO Rafał Adamczyk (spr.)

Protokolant: starszy protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 22 maja 2015 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy ze skargi R. P.

o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa R. P.

przeciwko Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział w R.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli, sygn. akt I C 53/02 Sądu Rejonowego

w J.

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Jędrzejowie

z dnia 20 grudnia 2013 r. sygn. I C 137/13

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie rozprawy z dnia 20 grudnia 2013r. i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Jędrzejowie do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 399/14

UZASADNIENIE

R. P. domagał się wznowienia postępowania w sprawie I C 53/02 Sądu Rejonowego w Jędrzejowie i zmiany wydanego w tej sprawie w dniu 20 września 2002 r. wyroku - poprzez uwzględnienie powództwa. Skarżący podniósł, że nie został zawiadomiony o terminie rozprawy, na którym zapadło orzeczenie końcowe oraz nie rozpoznano wniosku R. P. o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Agencja Nieruchomości Rolnych Oddział w R. wniosła o oddalenie skargi jako bezzasadnej.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. akt. I C 137/13, Sąd Rejonowy w Jędrzejowie oddalił skargę (punkt I) i odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu należnymi stronie pozwanej (punkt II).

Sąd Rejonowy ustalił, że w pozwie z dnia 4 marca 2012 r. R. P. domagał się zobowiązania pozwanej Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddziału Terenowego w R. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz powoda prawa własności szeregu nieruchomości, których faktycznie bliżej nie określił. R. P. miał je nabyć w toku przetargów publicznych, lecz odmówiono zawarcia umów. Powód złożył także wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, który jednak nie został rozpoznany do momentu wydania wyroku. Jako swój adres R. P. wskazał ulicę (...) w K.. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, że to powód odmówił zawarcia umów notarialnych (z wyjątkiem jednej nieruchomości położonej we wsi P.). Odpowiedź na pozew nie została doręczona powodowi przez wydaniem wyroku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, iż skarga nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem powołane w niej podstawy okazały się bezzasadne. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że powód jako swoje miejsce zamieszkania wskazał w pozwie ulicę (...) w K. i na ten adres wysłano R. P. wezwanie na termin rozprawy w dniu 20 września 2002 r. Powód odebrał wcześniej pod tym adresem osobiście jedną z przesyłek z Sądu. R. P. twierdził, iż podał adres „ulica (...)”, lecz wyraźnie widać na oryginale pozwu, iż cyfra „0” została dopiero później przerobiona na cyfrę „8”, a wynika to również z przedstawionego przez stronę pozwaną odpisu pozwu. Następnie Sąd pierwszej instancji wskazał, że faktycznie przez przeoczenie nie rozpoznano wniosku powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, jednak nie jest to wystarczająca przesłanka do wznowienia postępowania, gdyż R. P. nie wykazał, iż w ten sposób pozbawiono go realnie możliwości obrony swych praw. Powód jest bowiem z wykształcenia prawnikiem, świetnie radzi sobie z formułowaniem pism procesowych i wykazuje znajomość przepisów procedury, stąd wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu i tak nie zostałby uwzględniony, a ustanowienie pełnomocnika nie wpłynęłoby odmiennie na końcowy wynik postępowania. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy zaznaczył, że R. P. nie doręczył odpowiedzi na pozew, jednak ten zarzut nie został zgłoszony w skardze, lecz w piśmie z dnia 10 lipca 2003 r., a powód miał dostrzec fakt niedoręczenia mu odpowiedzi na pozew dopiero w dniu 13 maja 2003 r., co - według Sądu pierwszej instancji - jest niewiarygodne ze względu na obszerność tego dokumentu (74 kartki). Skoro R. P. przeglądał akta sprawy I C 53/02 w dniu 18 października 2002 r., to trudno założyć, aby nie odkrył wtedy istnienia wymienionego dokumentu - tym samym zgłoszenie tego zarzutu w lipcu 2003 r. było, zdaniem Sądu Rejonowego, spóźnione. Poza tym powód otrzymał odpowiedź na pozew w maju 2003 r., a najpóźniej w toku niniejszego postępowania; mimo to nie odniósł się do twierdzeń w niej zawartych, więc Sąd pierwszej instancji uznał je za przyznane zgodnie z treścią art. 230 k.p.c. Sąd Rejonowy podkreślił, iż nawet istnienie podstawy do wznowienia postępowania nie przesądza jeszcze o merytorycznej wadliwości wyroku, gdyż trzeba rozważyć, jaki wpływ miała ta podstawa na treść wyroku. W ocenie Sądu pierwszej instancji, żądania R. P. wyartykułowane w pozwie z 2002 r. były bezzasadne. Powód był wzywany przez pozwanego do zawarcia umów sprzedaży w wymaganej formie, lecz nie stawiał się w umówionym terminie u notariusza. Kupując nieruchomości nie zdawał sobie sprawy z konieczności uiszczenia ceny w znacznej wysokości, a nie posiadał żadnych źródeł dochodów. Nadto R. P. nie zapłacił umówionej ceny ani też nie zgłosił takiej chęci w pozwie. Jak zaznaczył Sąd Rejonowy, nie jest logiczne, aby pozwany sprzedał tylko jedną działkę, a uchylił się od zawarcia transakcji dotyczącej pozostałych nieruchomości.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku. Zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego w całości, zarzucając nieważność postępowania z powodu pozbawienia R. P. możliwości obrony jego praw. Powód zwrócił uwagę, iż wyrok został wydany po zamknięciu rozprawy w dniu 20 grudnia 2013 r., mimo że R. P. usprawiedliwił swoją nieobecność na tej rozprawie i na mocy art. 214 k.p.c. wniósł o jej odroczenie. Zdaniem powoda, nieważność postępowania wynika też z faktu, że Sąd pierwszej instancji niewłaściwie określił stronę pozwaną, bowiem Agencja Nieruchomości Rolnych Oddział w R. nie ma ani zdolności sądowej, ani procesowej, natomiast takimi legitymuje się Agencja Nieruchomości Rolnych z siedzibą w W., którą może reprezentować tylko jej Prezes, a właściwym miejscowo do rozpoznania sprawy jest Sąd Okręgowy w Warszawie, ewentualnie Sąd Okręgowy w Kielcach. R. P. podniósł, iż nie został prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy z 20 października 2002 r., po której zapadł wyrok w sprawie I C 53/02; powód nie był w tej sprawie należycie reprezentowany i został pozbawiony możliwości działania. Zaznaczył, że w pozwie wskazał adres R. P. przy ulicy (...) w K., a nie - jak stwierdził Sąd Rejonowy - przy ulicy (...) w K., bowiem pod tym ostatnim adresem znajduje się urząd pocztowy i poczta powinna zwrócić przesyłkę do Sądu z adnotacją, iż adresat przy ul. (...) nie mieszka, a awizowanie przesyłek sądowych pod tym adresem nie jest możliwe, co w konsekwencji doprowadziłoby do zawieszenia postępowania do czasu ustalenia właściwego adresu powoda. R. P. podniósł, że wyrok Sądu pierwszej

instancji z dnia 20 września 2002 r., sygn. akt I C 53/02 nie ma uzasadnienia, co stanowi naruszenie art. 329 k.p.c. Zdaniem skarżącego, rozpoznanie wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu mogło mieć znaczenie dla końcowego wyniku postępowania, gdyż pełnomocnik odebrałby wezwanie na rozprawę wyznaczoną na dzień 20 października 2002 r., powiadomił o niej powoda, który mógłby w terminie wnieść środek zaskarżenia, a tym samym wpłynąć na rozstrzygnięcie. Ponadto Sąd nie mógł wydać wyroku w sprawie, w której nie zostało dokładnie określone żądanie. Sąd nie doręczył R. P. przed rozprawą z dnia 20 września 2002 r. odpowiedzi na pozew, co stanowi obrazę art. 207 k.p.c. i pozbawiło R. P. powoda możliwości obrony praw, a w konsekwencji doprowadziło do nieważności całego postępowania zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c. Skarżący zauważył również, iż powoływany przez Sąd pierwszej instancji przepis art. 230 k.p.c. ma zastosowanie jedynie gdy obie strony są obecne na rozprawie, a jedna z nich nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej, natomiast powód nie uczestnicząc w rozprawie w dniu 20 grudnia 2013 r. nie mógł odnieść się do twierdzeń strony przeciwnej. Powód wskazał też na merytoryczną wadliwość wyroku z dnia 20 września 2002 r. i błędną ocenę w tym zakresie zaskarżonego wyroku, bowiem bliżej nieokreślone roszczenie nie mogło zostać uznane za bezzasadne przez Sąd Rejonowy.

Wskazując na powyższe, R. P. wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, zniesienie postępowania przed Sądem pierwszej instancji ze względu na nieważność postępowania i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi właściwemu rzeczowo i miejscowo - to jest Sądowi Okręgowemu w Warszawie lub Sądowi Okręgowemu w Kielcach jako sądowi pierwszej instancji,
- wyłączenie od rozpoznania sprawy Sędziego Sądu Rejonowego w Jędrzejowie L. G.,
- zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlega uchyleniu z uwagi na nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji, zaistniałą podczas rozprawy w dniu 20 grudnia 2013 r., bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku.

Zgodnie z art. 379 pkt. 5 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw.

W orzecznictwie przyjmuje się, iż pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że ze względu na wadliwe czynności procesowe sądu strona, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania w toku całego postępowania lub w jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i to niezależnie od tego, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08, LEX nr 515415 i powołane tam orzeczenia Sądu Najwyższego).

Brak możliwości usunięcia skutków uchybień najczęściej występuje wówczas, gdy doszło do nich na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku w pierwszej lub drugiej instancji.

Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania należy najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, w drugiej kolejności trzeba sprawdzić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość działania strony w postępowaniu; w końcu należy zbadać, czy pomimo realizacji tych przesłanek, strona mogła bronić swych praw.

Prawo strony do brania udziału w rozprawie jest jedną z podstawowych gwarancji należytego sprawowania wymiaru sprawiedliwości. Udział w rozprawie stanowi uprawnienie strony i w zasadzie nie pociąga za sobą obowiązku stawiennictwa. Prawo to jednak, zwłaszcza w sprawach, w których prowadzenie rozprawy jest obligatoryjne, jest elementem prawa strony do obrony. Strona nie musi korzystać z przywileju uczestnictwa w rozprawie, ale obowiązkiem sądu jest zapewnienie jej takiej możliwości. Dlatego art. 214 § 1 k.p.c. nakłada na sąd obowiązek odroczenia rozprawy, jeżeli nieobecność strony jest wywołana znaną sądowi przeszkodą, której nie można

przewyciężyć. Z zawartego w tym przepisie unormowania wynika zatem, że jeżeli nieobecność strony występującej bez pełnomocnika na rozprawie, w której strona chce wziąć udział i wnosi o jej odroczenie, jest wywołana inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć, obowiązkiem organu orzekającego jest wykorzystanie dostępnych środków procesowych w celu realizacji prawa strony do udziału w rozprawie. Taki postulat wynika także z zasady równouprawnienia stron.

Kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia ma fakt, że przed rozprawą wyznaczoną na dzień 20 grudnia 2013 r., Sąd Rejonowy w Jędrzejowie powziął wiadomość o przyczynie niemożności stawienia się R. P. na ten termin rozprawy. Swoją nieobecność oraz wnioski o odroczenie rozprawy skarżący usprawiedliwił wezwaniem do osobistego stawiennictwa w tym samym dniu na przesłuchanie w charakterze świadka w Komendzie Miejskiej Policji w L.. Tym samym zachodziła obiektywna, niezależna od R. P. przeszkoda – w rozumieniu art. 214 § 1 k.p.c. – uniemożliwiająca skarżącemu uczestnictwo w rozprawie w dniu 20 grudnia 2013 r. Tego rodzaju sytuacja uzasadniała odroczenie rozprawy przez Sąd Rejonowy w Jędrzejowie, tym bardziej iż – jak wynika z treści protokołu rozprawy i uzasadnienia wyroku - na rozprawie tej było prowadzone postępowanie dowodowe, które zdecydowało o wyniku sprawy.

Przeprowadzenie rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku, mimo że strona złożyła uzasadniony wniosek o odroczenie rozprawy, powoduje nieważność postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 2009 r., I CSK 377/08, LEX nr 515439; wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2014 r., III CSK 155/13, LEX nr 1489246).

Nie jest trafne stanowisko Sądu Rejonowego, iż jeśli R. P. chciał wziąć udział w rozprawie, to powinien usprawiedliwić niestawiennictwo na Policji. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż faks nie stanowi pisma procesowego. W sytuacjach wskazanych w art. 214 § 1 k.p.c. „rozprawa ulega odroczeniu”, nie jest więc konieczny wniosek strony o odroczenie rozprawy. Z przedłożonego przez skarżącego wezwania i pouczenia wynikało, że stawiennictwo R. P. na przesłuchaniu w Komendzie Miejskiej Policji w L. w dniu 20 grudnia 2013 r. było obowiązkowe, natomiast stawiennictwo na rozprawie w Sądzie Rejonowym w Jędrzejowie mało fakultatywny charakter. Aby uniknąć negatywnych konsekwencji związanych z niestawiennictwem na przesłuchaniu, a jednocześnie uznając za konieczny swój udział w rozprawie przed Sądem Rejonowym w Jędrzejowie, powód mógł zasadnie domagać się odroczenia rozprawy.

Przedstawione okoliczności dają podstawę do stwierdzenia, iż z uwagi na naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisu art. 214 k.p.c., R. P. został pozbawiony możliwości działania w istotnej części postępowania - na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku, a skutków decyzji procesowej Sądu nie można już było usunąć. Taki stan rzeczy uzasadnia wniosek o pozbawieniu skarżącego możliwości obrony jego praw w rozumieniu art. 379 pkt. 5 k.p.c., ale tylko w zakresie obejmującym rozprawę w dniu 20 grudnia 2013 r.

Chybiony jest zarzut R. P., iż w niniejszej sprawie doszło do nieważności postępowania ze względu na to, że Agencja Nieruchomości Rolnych Oddział w R. nie ma zdolności sądowej ani procesowej. Zgodnie z art. 3 ust. 1, art. 4, art. 7 ust. 1 i art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., poz. 1187 ze zmianami), Agencja Nieruchomości Rolnych jest państwową osobą prawną z siedzibą w W., działającą na podstawie ustawy oraz statutu, a organem reprezentującym ją na zewnątrz jest Prezes Agencji. Z § 13 ust. 1 Statutu Agencji Nieruchomości Rolnych, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 5 grudnia 2011 r. w sprawie nadania statutu Agencji Nieruchomości Rolnych (Dz. U. nr 262, poz. 1567) wynika, że wchodzącymi w skład struktury organizacyjnej Agencji oddziałami terenowymi kierują dyrektorzy, którzy reprezentują Agencję w zakresie terytorialnej i rzeczowej właściwości oddziałów, stosownie do postanowień statutu i pełnomocnictw udzielonych przez Prezesa. Zgodnie ze statutem, Prezes może udzielić dyrektorom oddziałów terenowych pełnomocnictw do dokonywania wszelkich czynności prawnych, przy czym może on w pełnomocnictwie zawrzeć postanowienie zezwalające na ustanowienie przez pełnomocnika innych pełnomocników do dokonywania wszystkich lub niektórych czynności prawnych w granicach udzielonego mu pełnomocnictwa (§ 14 w zw. z § 16). Pełnomocnictwo powinno być udzielone w tej samej formie, jaka jest wymagana do ważności czynności prawnej będącej przedmiotem pełnomocnictwa, jednak w każdym

przypadku powinno być udzielone na piśmie (§ 17). Prezes Agencji Nieruchomości Rolnych udzielił dyrektorowi Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych w R. w dniu 1 marca 2012 r. pełnomocnictwa procesowego ogólnego do prowadzenia spraw Agencji w zakresie związanym z działalnością Oddziału Terenowego w R. przed wszystkimi sądami. Pełnomocnictwo to obejmowało umocowanie do udzielania dalszych pełnomocnictw (k. 28, 29). Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych w R. udzielił radcy prawnemu D. P. pełnomocnictwa do reprezentowania Agencji Nieruchomości Rolnych przed sądami powszechnymi (k. 27). Nie można zgodzić się ze skarżącym, iż niniejszą sprawę powinien rozpoznawać w pierwszej instancji Sąd Okręgowy w Warszawie lub Sąd Okręgowy w Kielcach. Do wznowienia postępowania z przyczyn nieważności właściwy jest sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, a do wznowienia postępowania na innej podstawie właściwy jest sąd, który ostatnio orzekł co do istoty sprawy (art. 405 k.p.c.). Wartość przedmiotu sporu w sprawie ze skargi o wznowienie postępowania nie może być wyższa niż wartość przedmiotu sporu we wznowianej (pierwotnej) sprawie, gdyż wartość ta może obejmować tylko te roszczenia, które były dochodzone we wcześniejszej sprawie, a istotą wznowienia postępowania jest ponowne rozpoznanie sprawy. Wartość przedmiotu sporu w sprawie I C 53/02 została określona przez powoda na kwotę 5000 zł (k. 1 akt I C 53/02). Wartość ta nie była sprawdzana z urzędu przez Sąd pierwszej instancji (art. 25 § 1 k.p.c.), a pozwany przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy nie zgłosił w tym względzie stosownego zarzutu (art. 25 § 2 k.p.c.). Oznacza to, że w sprawie doszło do utrwalenia wartości przedmiotu sporu i tym samym brak podstaw do odmiennego określenia wartości przedmiotu sporu w skardze o wznowienie postępowania.

Wobec stwierdzonej nieważności postępowania, bezprzedmiotowe stało się rozpoznawanie pozostałych zarzutów apelacji, a sąd odwoławczy na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. musiał uchylić zaskarżony wyrok, znieść postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazać sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Rejonowy przede wszystkim wnikliwie rozważy, czy niewydanie przez Sąd postanowienia w przedmiocie wniosku R. P. o ustanowienie pełnomocnika z urzędu w sprawie I C 53/02 Sądu Rejonowego w Jędrzejowie nie pozbawiło powoda możliwości działania w tamtej sprawie.